



O organizacjach studenckich
i wyzwaniach codzienności

Z PANIĄ ANNĄ KUPCZAK

– PRZEWODNICZĄCĄ ZARZĄDU GŁÓWNEGO SAMORZĄDU STUDENTÓW
ROZMAWIA PROF. DAGMARA MIROWSKA-GUZEL

Pani Anno, przede wszystkim proszę przyjąć moje serdeczne gratulacje z okazji wyboru Pani na Przewodniczącą Zarządu Głównego Samorządu Studentów. Czym dla Pani jest ta funkcja?

Dlaczego zdecydowała się Pani startować na to stanowisko?

Bardzo dziękuję! Teraz minął już lekko ponad rok od czasu, kiedy pełnię funkcję Przewodniczącej Samorządu Studentów, ale muszę

przyznać, że nadal trafiają się nowe i ciekawe wyzwania :) Angażuję się w życie WUM tak naprawdę od pierwszego roku studiów, od początku aż do teraz jako starościna swojego roku, następnie członkini

WYWIAD NUMERU

Samorządu Wydziałowego i Uczelnianego Parlamentu Studentów, a na czwartym roku już jako Przewodnicząca Zarządu Samorządu Wydziału Lekarskiego. Stopniowo rozwijało się to od pierwszych lat w coraz więcej działań i uczestnictwo w organach wydziałowych tak, żeby starać się jak najlepiej reprezentować ten studencki głos i jakoś tak naturalnie przeszło następnie w „Samorząd Główny”, jak to między sobą nazywamy.

Zarząd Główny Samorządu Studentów działa za pośrednictwem czterech komisji ZGS i to właśnie z ich inicjatywy zaczęłam się angażować z końcem pierwszego roku. Pomagałam w organizacji wydarzeń dla studentów, m.in. obozu zerowego w Chłapowie, szkoleń czy konkursów, najwięcej działając w Komisji Dydaktyki, której Przewodniczącą zostałam chwilę przed objęciem funkcji Przewodniczącej Samorządu Wydziału Lekarskiego. Wtedy mogłam łączyć sporo aspektów związanych z jakością kształcenia, reprezentując studentów w kwestiach prób stworzenia nowej ankiety, reaktywacji inicjatywy Kryształowych Lancetów, czyli nagród dla najlepszych nauczycieli akademickich oraz m.in. tworzenia przewodników studenckich dla pierwszaków. W swoim pierwszym roku jako członkini Zarządu Głównego zajmowałam się także akcjami z innych obszarów, organizując np. pierwszą edycję Charytatywnego Turnieju Futsalu, który teraz odbywa się cyklicznie, czy koordynując wspieranie przez studentów WUM akcji Święty Mikołaj dla Seniora. To wszystko po kolei utwierdzało mnie, że działanie dla innych

i organizacja wydarzeń po prostu sprawia mi przyjemność i satysfakcję, a dzięki całej wcześniejszej drodze mam doświadczenie w organach studenckich, dlatego w kolejnej kadencji zdecydowałam się kandydować na Przewodniczącą Zarządu Głównego Samorządu Studentów. W ciągu poprzednich lat studiów zdążyłam zaangażować się w każdą jego komisję, działając w nich prawie cztery lata, dzięki czemu mogłam poznać ich dokładną specyfikę, a także funkcjonowanie całego Samorządu Studentów i innych jego organów – Parlamentu czy Zarządów Wydziałowych. Chciałam to doświadczenie, a jednocześnie nowe pomysły, przekuć w jak najlepsze działanie na rzecz naszych studentów, organizację inicjatyw wzbogacających życie akademickie i poprawę komfortu studiowania.

Czy może Pani przybliżyć naszym Czytelnikom na czym polega praca Samorządu Studentów? Jakie są jego główne zadania i cele?

Chętnie przybliżę na początku jakie mamy organy studenckie i jak one się dzielą, ponieważ wiem, że dla wielu osób może być to zagadka :)

Przede wszystkim każdy Wydział ma swój odrębny Samorząd, który zajmuje się głównie kwestiami dydaktycznymi, ale też wszystkimi codziennymi problemami studentów z danej społeczności. Dodatkowo, studentów anglojęzycznych zrzesza ich własny – English Division Student Government. Oprócz nich funkcjonują u nas dwa organy ogólnouczelniane – są to właśnie Zarząd

Główny Samorządu Studentów oraz Uczelniany Parlament Studentów. Parlament prowadzi obrady raz na kilka tygodni, a w jego skład wchodzi przedstawiciele każdego kierunku – przynajmniej powinni, bo niestety na kilku wciąż mamy wakaty. Szczególnie na mniej licznych kierunkach czasami trudno znaleźć chętnych do zaangażowania się w takie działania, dlatego zachęcam wszystkich czytających studentów do współpracy z nami! Parlament podejmuje uchwały, dotyczące np. wyceny osiągnięć do stypendiów czy podziału środków finansowych na cele studenckie i generalne rozmowy o obecnych problemach.

ZGSS jest bardziej organem wykonawczym – zajmujemy się szeroko pojętą organizacją wydarzeń w Uczelni przez cały rok akademicki. A jest ich ogrom: od turniejów sportowych, przez wyjazdy – zerowy i zimowy, konkursy, imprezy cykliczne, Bal Sylwestrowy i Połowinkowy, po akcje charytatywne, szkolenia, podcast, Kryształowe Lancety, wieczory planszówkowe czy warsztaty Mindfulness. Każdy znajdzie coś dla siebie, niezależnie od tego, czy woli duże i rozrywkowe wydarzenia, czy kameralne spotkania lub aktywny sposób spędzania czasu. Poza tym, reprezentujemy głos studencki w rozmowach z Władzami oraz jako członkowie organów uczelnianych – m.in. Senatu, Rady Uczelni, Uczelnianego Zespołu Jakości Kształcenia czy cyklicznych spotkań Kolegium Rektorskiego. To dla nas przestrzeń, żeby poprawiać komfort studiowania, zgłaszać na bieżąco problemy i próbować wspólnie je rozwiązać.

Jak wygląda współpraca Zarządu Głównego Samorządu Studentów z Wydziałowymi Samorządami Studentów oraz Parlamentem Studentów? Czy może Pani zdradzić tajemnicę czy istnieje jakaś szczególna specyfika współpracy z różnymi samorządami. Czy jest taki, z którym współpracuje się Pani najlepiej? Co jest tego przyczyną?

ZGSS przede wszystkim stara się wspierać działania Samorządów Wydziałowych, popierając zgłaszane problemy w rozmowach z Władzami czy koordynując te, które dotyczą kilku Wydziałów. Zawsze też wspólnie działamy przede wszystkim w powitaniu nowych studentów w WUM – zapraszamy przedstawicieli wydziałów na nasz wyjazd zerowy do Chłapowa, gdzie osoby rozpoczynające pierwszy rok studiów mają okazję zadać nurtujące pytania. Wspólnie także organizujemy Dni Adaptacyjne końcem września, organizując szkolenie z praw i obowiązków studenta dla wszystkich pierwszaków, a następnie test wiedzy z tego tematu z nagrodami od naszych partnerów. Dzięki uprzejmości „wydziałówek” na każdym takim Dniu możemy opowiedzieć nowym studentom o naszych wydarzeniach, zapraszając na nie. Co roku tworzymy też nowy przewodnik dla pierwszaków, w którym znajdują się strony przewidziane dla każdego kierunku, a stworzone właśnie przez odpowiednie wydziały, tak, żeby informacje były aktualne i pomocne. Staramy się regularnie rozmawiać z przedstawicielami Samorządów Wydziałowych, żeby wiedzieć, jakie problemy dotyczą ich studen-

„Z Parlamentem nasze działania przenikają się głównie w zakresie wspólnego omawiania studenckich problemów i potencjalnych rozwiązań, staramy się również zaangażować jego członków w działania komisji ZGSS, czyli tak, aby bezpośrednio wsparli organizację inicjatyw dla naszej społeczności”

tów i czy jest coś, w czym możemy im pomóc. Między innymi dlatego stworzyliśmy ostatnio nową formę wsparcia „Inicjatywy Studenckie”, czyli specjalny budżet partycypacyjny na potrzeby wydziałowe. Wiemy, że dla części studentów ważne jest szerzenie świadomości o poszczególnych kierunkach i tym, jak wygląda kształcenie na nich, dlatego uruchomiliśmy serię w naszym podcaście (znajdziecie go na Spotify jako MUWiMY), dotyczącą właśnie każdego kierunku z osobna – na razie przeprowadziliśmy wywiady ze studentami pielęgniarstwa, dietetyki oraz audiofonologii z protetyką słuchu. Planujemy na wiosnę również wydarzenia interdyscyplinarne we współpracy z Samorządami Wydziałowymi, które nastawione będą na naukę pracy w zespole.

Z Parlamentem nasze działania przenikają się głównie w zakresie wspólnego omawiania studenckich problemów i potencjalnych rozwiązań, staramy się również za-

angażować jego członków w działania komisji ZGSS, czyli tak, aby bezpośrednio wsparli organizację inicjatyw dla naszej społeczności. Posiedzenia Parlamentu stanowią też dla nas możliwość szerszego przedyskutowania trudnych spraw i poznania spojrzenia przedstawicieli poszczególnych kierunków.

Myślę, że dopóki po obu stronach jest chęć wzajemnej współpracy i zrozumienia nawet odmiennych zdań, a także wypracowania wspólnego rozwiązania, te działania układają się dobrze, niezależnie od tego, z kim konkretnie. Ważne jest dla nas stworzenie swobodnego pola do rozmów, jednak zawsze z wzajemnym szacunkiem i takich, które nastawione są na omawianie realnych problemów.

Jak znajduje Pani czas na łączenie dwóch kierunków studiów i pracę na rzecz środowiska studenckiego?

Wbrew pozorom nie jest to takie trudne czasowo, jak może się wydawać, ale to prawdopodobnie dlatego, że studia magisterskie z zarządzania realizuję weekendowo, dodatkowo tylko jednego dnia zajęcia odbywają się stacjonarnie. Zajęcia na kierunku lekarskim zwykle również kończą się dosyć wcześnie w ciągu dnia – około godziny 13. Faktycznie często po nich lub nawet w trakcie odbywają się posiedzenia różnych organów Uczelni lub Wydziału, których jestem członkinią, dlatego zdarzają się tygodnie, kiedy spędzam w WUMie dodatkową, sporą, pulę godzin. To chyba jest najbardziej czasochłonna część w połączeniu z takim stałym „monitorowaniem”

tych spraw studenckich, problemów i tego, jak przebiegają wszystkie nasze inicjatywy od strony organizacyjnej. Jest to jednak coś, co po prostu lubię robić – angażować się w te studenckie struktury i móc zadziałać na korzyść wszystkich. U mnie dochodzi jeszcze do syć sporo czasu poświęconego na sport i aktywność fizyczną, ale do tego zachęcam każdego zawsze – dla zdrowia i resetu głowy.

Co w pracy Przewodniczącej najbardziej Panią zaskoczyło, a co stanowi największą trudność?

Na pewno dzięki temu, że przeszłam wcześniej tę drogę we wszystkich komisjach Samorządu Głównego i pełniłam funkcję Przewodniczącej Samorządu Wydziałowego, byłam przygotowana i pod kątem organizacyjnym na nasze wydarzenia i akcje, i takim formalnym – na dokumenty, pisma, czy sposoby postępowania związane z różnymi procedurami i finansami. Dzięki temu myślę, że nie zaskoczyło mnie tak dużo, jak mogłoby, ale były takie sytuacje, z reguły związane z różnymi nagłymi przypadkami czy komplikacjami, gdzie trzeba było w ciągu kilku minut wpaść na ich rozwiązanie czy przeorganizować całe wydarzenie. Nawet gdy takie zdarzenia nas stresują, najważniejsze, żeby nie były widoczne z zewnątrz i to chyba się do tej pory udawało – ale zawsze są zaskakujące :)

Największą trudnością chyba jest to, żeby potrafić wyznaczyć sobie jakiś czas wolny i nie stresować się cały czas, że tych obowiązków jest tak dużo i że tak na-

prawdę stale coś się dzieje. Nasze wydarzenia odbywają się cały rok, cały czas także bierzemy udział w różnych formalnych sprawach, podejmujemy decyzje, spływają do nas wiadomości od studentów, w których przedstawiają różne problemy, wtedy staramy się pomagać jak najszybciej. Czasem trudno jest odgraniczyć to chociaż na chwilę i wyznaczyć sobie wolny wieczór, w którym nie myśli się o Samorządzie Studentów i tym, co jest do zrobienia.

W jaki sposób studenci mogą wspomóc Panią w pełnieniu tej funkcji?

Przede wszystkim angażować się w nasze działania – zarówno jako ich odbiorcy jak i organizatorzy. Wiele osób może nie zdawać sobie sprawy z tego, że za całością koordynacji działań ZGSS i wszystkich projektów, które odbywają się przez cały rok z naszego ramienia, stoi tak naprawdę 7 osób: czterech Przewodniczących Komisji, Sekretarz, Wiceprzewodniczący Zarządu oraz Przewodniczący. A wydarzeń i inicjatyw, które proponujemy, jest naprawdę wiele, dlatego przede wszystkim bardzo dużą radość sprawia nam, kiedy studenci licznie z nich korzystają. Każdy z nas wkłada bardzo dużo czasu, pracy i serca w to, żeby wszystko co organizujemy – spotkania, warsztaty, imprezy, wyjazdy, konkursy – stało na jak najwyższym poziomie i realnie cieszy nas, gdy widzimy, że studenci chcą w tym uczestniczyć i cenią wszystkie inicjatywy, które się dla nich odbywają. Bardzo ważne jest dla nas również poznanie głosu studentów i regularnie staramy się

„Wydarzeń i inicjatyw, które proponujemy, jest naprawdę wiele, dlatego przede wszystkim bardzo dużą radość sprawia nam, kiedy studenci licznie z nich korzystają”

stwarzać przestrzeń do rozmowy z nami, czy zgłaszania uwag, organizując m.in. „kawę z Samorządem Studentów”, gdzie każdy może przyjść i wyrazić swoje wątpliwości, pytania czy przekazać pomysły. Jesteśmy tu dla studentów i chcielibyśmy, aby studenci korzystali z takich możliwości, ponieważ w inny sposób możemy nigdy nie dowiedzieć się o problemach, a przez to – ich nie rozwiązać. Jesteśmy także niezmiennie wdzięczni za każdą pomoc udzieloną nam w ciągu roku właśnie w organizacji naszych inicjatyw. Zawsze powtarzam na spotkaniach, na których staramy się zaangażować innych w działania ZGSS, że w siódmkę nic ogromnego nie zrobimy, chociaż bardzo się staramy, ale kiedy będzie nas już siedemdziesiąt – możemy proponować studentom coraz większy przekrój wydarzeń. Każde wsparcie osób działających w komisjach Samorządu Studentów (Komisja Informacji i Promocji, Komisja Kultury, Komisja Dydaktyki, Komisja Sportu i Turystyki) jest dla nas nieocenione i bardzo za nie dziękujemy, a wszystkich chętnych do współpracy jeszcze raz zapraszamy do kontaktu z nami. ■